

Janusz Smołucha

ORCID: 0000-0003-2633-7093
Akademia Ignatianum w Krakowie

Aktywność publiczna Mikołaja Zebrzydowskiego w czasie krakowskich negocjacji w sprawie zawarcia antytureckiej Ligi Świętej w 1596 r.

**The Public Activity of Mikołaj Zebrzydowski
during the 1596 Anti-Turkish Holy League
Negotiations in Cracow**

Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie działalności publicznej marszałka wielkiego koronnego i starosty krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego w czasie toczących się latem 1596 r. w Krakowie międzynarodowych pertraktacji w sprawie zawarcia pod egidą papieżstwa antytureckiej Ligi Świętej. Do odtworzenia tego aspektu autor wykorzystał głównie rękopiśmienne materiały źródłowe pochodzące z archiwów rzymskich oraz źródła drukowane i odnośną literaturę przedmiotu. Mikołaj Zebrzydowski pojawił się w Krakowie 10 lipca 1596 r. w momencie, gdy już od prawie miesiąca przebywał w nim legat papieski, kardynał Enrico Caetani, który miał przewodniczyć wspomnianym obradom. Zebrzydowski wielokrotnie spotykał się z kardynałem zarówno na oficjalnych obradach, jak również na stopie prywatnej. Kardynał informował o tych kontaktach Sekretariat Stanu, donosząc, iż Zebrzydowski jest jednym z tych polskich dostojników, który otwarcie pragnie wspierać inicjatywę Stolicy Apostolskiej. Jak się

jednak wydaje, Mikołaj Zebrzydowski jako bliski współpracownik kanclerza Jana Zamoyskiego realistycznie oceniał te szanse, dostrzegając zagrożenie dla polityki papieskiej w twardym i nieprzychylnym Polsce stanowisku Habsburgów.

Słowa kluczowe: Stolica Apostolska, Klemens VIII, Mikołaj Zebrzydowski, Enrico Caetani, Liga Święta, Turcja

Abstract

The purpose of the article is to present the public activities of Mikołaj Zebrzydowski, the Grand Marshal of the Crown and the Captain of Cracow, during the international negotiations on the conclusion of the anti-Turkish Holy League initiated by the papacy in the summer of 1596 in Cracow. To reconstruct this aspect, the author used mainly manuscript source materials from the Roman archives, in addition to printed sources and relevant literature. Mikołaj Zebrzydowski came to Cracow on July 10, 1596, at the time when the papal legate, Cardinal Enrico Caetani, who was to preside over the negotiations, had already arrived in the town almost a month before. Zebrzydowski met with the cardinal many times, both officially and in private. The cardinal informed the Secretariat of State about these contacts, reporting that Zebrzydowski was one of those Polish dignitaries who openly supported the Holy See's initiative. As it seems, however, Mikołaj Zebrzydowski, as a close associate of Chancellor Jan Zamoyski, realistically assessed these chances, seeing a threat to the papal policy in the Habsburgs' hard and hostile stance toward Poland.

Keywords: Holy See, Clement VIII, Mikołaj Zebrzydowski, Enrico Caetani, Holy League, Turkey.

Wybuch w 1593 r. wojny austriacko-tureckiej obserwowano z dużym niepokojem na dworze papieskim w Rzymie¹. Zajęcie austriackiej stolicy – Wiednia – stwarzało bowiem niebezpieczeństwo łatwego przedostania się Turków do Italii. Gdy wojna zaczęła się przedłużać, a wojska cesarskie ponosić kolejne klęski, Klemens VIII zdecydował się wysłać do Rzeczypospolitej jako swojego legata kardynała Enrica Caetaniego. Jego głównym zadaniem było przekonanie kierowników polityki polskiej

1 Kenneth Meyer Setton, *Venice, Austria and Turks in the Seventeenth Century* (Philadelphia: American Philosophical Society, 1991), 6 i n.; Marko Jačov, *Europa i Osmanie w okresie Lig Świętych. Polska między Wschodem a Zachodem* (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2003), 45–79.

do zgody na przystąpienie do antytureckiej Ligi Świętej². Dplomacja papieska od dłuższego już czasu próbowała osiągnąć ten cel za pośrednictwem nuncjusza w Rzeczypospolitej Germanika Malaspiny oraz nuncjusza nadzwyczajnego biskupa Caserty Benedykta Mandiny³. Natrafili oni jednak na silną niechęć poparcia papieskich planów ze strony wielu możnych, w tym potężnego hetmana i kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Główną przeszkodą w uzyskaniu takiego porozumienia był fakt ciągłego używania przez arcyksięcia Maksymiliana Habsburga tytułu króla polskiego wbrew podpisanemu w 1589 r. traktatowi bytomsko-będzińskiemu. Pomimo nacisków ze strony kurii rzymskiej i osobiście papieża Klemensa VIII, stawiał on też coraz to nowe warunki jego zrzeczenia się⁴.

W tamtym czasie Zygmunt III Waza, pomimo przychylnego stosunku do polityki papieskiej, nie zdążył jeszcze wyrobić sobie poparcia najważniejszych sił politycznych w kraju i zjednoczyć poddanych wokół idei wojny z Turcją⁵. Zadaniem kardynała Caetaniego było wspomóc króla w jego działaniach i przekonać opornych do zmiany ich dotychczasowego stanowiska. Głównym opozycyjnym ugrupowaniem w Rzeczypospolitej był obóz hetmana Zamoyskiego, którego bliskim współpracownikiem był marszałek wielki koronny Mikołaj Zebrzydowski. Artykuł poświęcony został odtworzeniu, na podstawie zachowanego materiału źródłowego, aktywności publicznej Zebrzydowskiego w czasie pobytu kardynała Caetaniego w Krakowie latem 1596 r.

-
- 2 Janusz Smołucha, „Okoliczności rozpoczęcia w Krakowie w sierpniu 1596 r. pertraktacji w sprawie zawiązania przez papieża Klemensa VIII antytureckiej Ligi Świętej”, *Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne* 29 (2020): 32.
 - 3 Klaus Jaitner, *Die Hauptinstruktionen Clemens' VIII. Für die Nuntien und Legaten an den europäischen Fürstenhöfen, 1592–1605*, t. 1 (Tübingen: Max Niemeyer Verlag, 1984), CCXVI–CCXVII; Janusz Smołucha, „Legacja kardynała Enrica Caetaniego do Rzeczypospolitej w latach 1596–1597 w świetle instrukcji generalnych z czasów pontyfikatu papieża Klemensa VIII”, w: *Sztuka roztropności. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej, Europy i świata w epoce nowożytnej i XX wieku. Zbiór studiów*, red. Krzysztof Ożóg, Ryszard Skowron (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2019), 91–106.
 - 4 Aleksandra Barwicka-Makula, *Od wrogości do przyjaźni. Habsburgowie austriaccy wobec Polski w latach 1587–1692* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019), 229–287.
 - 5 Leszek Jarmański, „Trudne starania o wysłanie posła Zygmunta III Wazy z obediencją do papieża Klemensa VIII”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 61 (1997): 169–174; Józef Sas, „Układy o Ligę przeciw Turkom za Zygmunta III”, *Przegląd Powszechny* 63 (1899): 190–211. Wzrost poparcia dla planów stworzenia ligi sygnalizował kurii rzymskiej w tamtym czasie również nuncjusz papieski w Polsce Malaspina. Leszek Jarmański, „La Polonia di fronte ai tentativi per una lega antiturca sotto Clemente VIII”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 39 (1995): 111–112.

Pertraktacje w sprawie zawarcia Ligi Świętej w 1596 r. prowadzone były pod kierownictwem kardynała Enrica Caetaniego i w zbiorze materiałów odnoszących się do jego legacji natrafić można na wzmianki o Mikołaju Zebrzydowskim. Szczególnie cenne informacje, a do tej pory przez badaczy niewykorzystane, zawarte są w *Diariuszu* Giovanniego Paola Mucantego⁶. Przebywał on w Krakowie jako członek *familii* legata Enrica Caetaniego i zaliczany był w tamtym czasie do jego najbliższych współpracowników i zaufanych sekretarzy. Mucante dysponował dzięki temu szczegółowymi faktami nie tylko na temat oficjalnie toczących się pertraktacji w sprawie Ligi Świętej, ale również poufnych rozmów i narad, a nawet dowiadywał się o podstępach i intrygach, które im towarzyszyły. Uzupełnieniem tych materiałów są materiały opublikowane przez Eugeniusza Barwińskiego w *Scriptores Rerum Polonicarum*⁷.

Mikołaja Zebrzydowskiego nie było w Krakowie w niedzielę 16 czerwca 1596 r., gdy kardynał Caetani wjeżdżał uroczyście do Krakowa w otoczeniu licznej grupy towarzyszących mu osób⁸. Jak zanotował Mucante, legata oficjalnie witał w polskiej stolicy biskup krakowski, kardynał Jerzy Radziwiłł, który oddał mu też do dyspozycji swój pałac położony naprzeciwko kościoła franciszkanów⁹. Pierwsze dni pobytu kardynała w Krakowie upłynęły na zwiedzaniu miasta oraz przygotowywaniu programu obrad antytureckiego kongresu. Najważniejsze szczegóły ustalano z królem Zygmuntem III oraz cesarzem Rudolfem II. Zgodzono się na to, aby miejscem tych obrad był Kraków, gdzie przybyć mieli deputaci polscy wyznaczeni przez króla i sejm oraz posłowie reprezentujący cesarza¹⁰. W ciągu następnych kilku tygodni miasto pod Wawelem było świadkiem

6 Giovanni Paolo Mucante, *Itinerario ovvero relation in forma di Diario di tutte le cose occorse specialmente in materia di cerimonie tano nel viaggio come in Cracovia et in Versovia all Illustrissimo et Reveredissimo Henrico Cardinal Caetano Legato Apostolico al Serenissimo Re et Regno di Polonia*, Biblioteca Apostolica Vaticana (zw. dalej BAV), Barb. lat. 5189.

7 *Akta Komisji Krakowskiej w sierpniu 1596 r. odbytej*, w: *Scriptores Rerum Polonicarum* (zw. dalej SRP), t. 20, wyd. Eugeniusz Barwiński (Kraków: Akademia Umiejętności, 1907), 240–322.

8 BAV, Barb. lat. 5189, f. 33r.; Julian Ursyn Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. 2 (Warszawa: Drukiem N. Glücksberga, 1822), 98–99; Jan Władysław Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante cerimoniere pontificio* (Roma: Il Centro di Ricerca, 1981), 33; Smołucha, „Okoliczności rozpoczęcia w Krakowie w sierpniu 1596 r. pertraktacji”, 34.

9 BAV, Barb. lat. 5189, f. 33v–41r.; Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, 99–100; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, 33–40.

10 O zgodzie cesarza Rudolfa II na to, aby Kraków był miejscem pertraktacji w sprawie Ligi Świętej, legat dowiedział się 4 lipca. Biblioteca Casanatense Roma, Mss. 1563, f. 78v.; Józef Sas, „Układy o Ligę przeciw Turkom za Zygmunta III”, 352.

powolnego zjeżdżania się uczestników tego kongresu, czemu prawie co dzień towarzyszyły uliczne korowody, zabawy i bankiety. Jak zanotował w swoim *Diariuszu* Giovanni Paolo Mucante, jednym z pierwszych dostojników, którzy w taki sposób wjechali uroczyście do miasta, był marszałek koronny Mikołaj Zebrzydowski:

[...] Mercordi à di X il S^r Card^{le} andò à dire messa à S^{ta} Barbara de Gesuiti. Dopo pranso fece l'entrata in Cracovia il gran Maresciallo del Regno, Senatore, e ufficiale principaliss^o, chiamato Niccolò Zebredoschi, il qual' entrò per la porta di San Floriano con gran comitiva di circa 16 carrozze tutte da sei cavalli l'una, et circa 300 cavalli, et da 100 soldati à piedi chiamati Aiduchi con archibugi, et veste Turchine. Andò dritto à smontare al Palazzo del Card^{le} Legato per fare riverenza à S.S. Ill^{ma} à nome di M^{ta} et il Legato gli venne incontro fino alla porta della 3^a camera, et poi al ritorno l'accompagnò fin fuori della porta della Sala, et egli rimontato à cavallo con tutta la sua comitiva se n'andò al suo alloggiamento al Castello¹¹.

Dwa dni później do Krakowa przybył z Warszawy nuncjusz w Rzeczpospolitej biskup San Severo Germanico Malaspina, który również został przyjęty przez kardynała na krótkiej rozmowie zaraz po swoim przyjeździe¹². Na dłuższe spotkanie obydwaj dostojnicy zostali zaproszeni w poniedziałek 15 lipca. Tego dnia rano kardynał udał się do kościoła franciszkanów. Po odprawieniu mszy przy głównym ołtarzu wrócił do swojej rezydencji, gdzie urządził wykwintny bankiet. Oprócz marszałka koronnego i nuncjusza Malaspiny zaproszeni zostali również pozostali ważni dostojnicy przybyli do miasta, w tym m.in. pełniący funkcję sekretarza królewskiego biskup przemyski Wawrzyniec Goślicki oraz „[...] trzech szlachetnie urodzeni panowie, którzy przybyli razem z marszałkiem”. Niestety Mucante nie zanotował ich imion. Do stołu zaproszeni

11 „[...] W srode 10 Pan Kardynał udał się na odprawienie Mszy św. do jezuickiego kościoła św. Barbary, a po obiedzie do Krakowa wjechał marszałek wielki Królestwa, senator i wysoki dostojnik, Mikołaj Zebrzydowski, który wjechał przez bramę św. Floriana z dużą partią około 16 powozów, każdy zaprzężony w 6 koni, i w 300 koni i 100 żołnierzy nazywanych hajdukami z arkebuzami i ubranych na modłę turecką. Pojechał on prosto do pałacu kardynała legata, aby złożyć wyrazy szacunku Jego Dostoyności w imieniu króla i legat wyszedł na jego spotkanie aż do drzwi trzeciego pokoju, a następnie wracając, towarzyszył mu aż do ostatnich drzwi sali, po czym [Zebrzydowski] wsiadł na konia i z całą swoją grupą udał się do swojej kwatery na zamku”. BAV, Barb. lat. 5189, f. 50v.-51r. Zob. także, Jan Ryś, „Związki Mikołaja Zebrzydowskiego (1533–1620) z Krakowem”, *Studia Historyczne*, R. 29 (1986), z. 2: 190.

12 BAV, Barb. lat. 5189, f. 56v; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, 55. W Rzeczpospolitej przebywał wówczas również nadzwyczajny nuncjusz, biskup Caserty Benedetto Mandina, który pojawił się w Krakowie pod koniec lipca. BAV, Barb. lat. 5189, f. 59v; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, 58.

zostali także dostojni członkowie jego *famillii* z wyjątkiem dwóch nepotów kardynała, którzy zajmowali się wówczas innymi zadaniami zleconymi przez Caetaniego. Mucante, relacjonując przebieg tego zdarzenia, podkreślił, że kardynał zdecydował się zrezygnować z przysługującego mu przywileju zasiadania w takich okolicznościach na tronie z baldachimem. W celu swobodniejszej możliwości prowadzenia rozmowy zasiadł do stołu obok zaproszonych gości¹³.

Nie znamy treści toczonych przy tym stole rozmów. Jak można przypuszczać, debatowano nie tylko o nadchodzącym kongresie w sprawie Ligi Świętej, ale także o aktualnej sytuacji na południowej granicy. To, że kardynał pozyskiwał informacje wojskowe od Mikołaja Zebrzydowskiego, wiadomo z listu przesłanego przez niego do sekretariatu stanu w dniu 2 sierpnia 1596 r. następującej treści:

In Cracovia alli 2 d'Agosto 1596.

Il maresciallo di questo regno, indisposto lontano di qui tre leghe, questa mattina m'hà fatto intendere pel suo secretario d'esser avvisato d'un suo genero, che hà il carico di generale terrestre di questo regno, come trovandosi vicini al fiume Boristene per guardare quel passo da i Tartari e havendone fatti prigionii alcuni, hà inteso da loro qualmente havevano ben havuto intentione di tentare quel passo, mà si ritennero dubitando di quei soldati, che si erano messi insieme per opporsi à Cosacchi e che per esser il sudetto generale terrestre ben trincerato non erano per mettersi à quel risigo, forse havrebbero tentato di passare vicino all' Euxino, mà perche la giravolta è grande, et il paese è aspro e difficile, si hà per certo, che ne anche da quella parte faranno motivo alcuno, che se è vero possiamo assicurarci per quest'anno, che nè da questi confini, nè dalla Moldavia, dove Hieremia Vaivoda stà molto bene all'ordine, i Tartari non passeranno à danneggiare nè la Transilvania nè l'Ungheria. Di questa nuova allegando l'autore, acciò ne sappia l'origine e quel credito gli si possa dare cautela da tener in riputatione la penna, con la quale invio à Vossignoria Illustrissima iterati saluti con humilissime riverenze¹⁴.

13 BAV, Barb. lat. 5189, f. 57v-58r.

14 [Dziś rano marszałek tego królestwa, który jest trzy ligi stąd, dał mi do zrozumienia przez swojego sekretarza, że został poinformowany przez jednego ze swoich powinowatych, który jest generałem ziemskim tego królestwa, że kiedy byli w pobliżu rzeki Boristene, aby pilnować tej przełęczki przed Tatarami i wzięli niektórych z nich do niewoli, usłyszał od nich, że mają dobry zamiar próbować [sforsować] tę przełęczkę, ale mieli obawy co do tych żołnierzy, którzy zebrali się, by przeciwstawić się Kozakom, a którzy, ponieważ wspomniany generał ziemski był dobrze okopany, nie byli w stanie podjąć tego ryzyka; być może próbowaliby przejść blisko Euxinusa [Morza Czarnego], ale ponieważ zakręt jest wielki, a kraj surowy i trudny, jest pewne, że nie będzie możliwości, by zrobili to także z tamtej strony, jeśli jest prawdą, możemy być pewni

Kilka dni później, 9 sierpnia, kardynał Caetani wysłał do sekretarza stanu Cinzia Passeriego Aldobrandiniego kolejny list, w którym wspominał marszałka koronnego Mikołaja Zebrzydowskiego. Tym razem prosił w jego imieniu oraz w imieniu jego szwagra marszałka polnego Stanisława Żółkiewskiego o wyrażenie zgody przez Stolicę Apostolską na używanie przez nich w czasie wypraw wojennych na południowych rubieżach Rzeczypospolitej ołtarzy przenośnych. Zdaniem wnoszącego suplikę umożliwiłoby to zasłużonym dowódcom broniącym kraju przed naporem muzułmanów na godne sprawowanie Mszy św. Jak dowiadujemy się z tego listu, Zebrzydowski zwrócił się osobiście do legata, żeby mu udzielił takiego pozwolenia, ale ponieważ kardynał nie mógł tego uczynić, obiecał, że przedstawi tę prośbę samemu papieżowi. Dlatego też, jak legat pisał, „błaga”, aby udzielono marszałkowi koronnemu tej łaski, ponieważ „religia i pobożność tego dobrego centuriona zasługują na uznanie”¹⁵. Trudno nie zauważyć związku pomiędzy obydwojma wzmiankowanymi wyżej listami. Nie ulega wątpliwości, że Mikołajowi Zebrzydowskiemu udało się z kardynałem legatem nawiązać wówczas wyjątkowo bliskie, osobiste relacje. Jest to bowiem jedyny znany z czasu tej legacji przypadek osobistego wstawiennictwa kardynała legata u Stolicy Apostolskiej o wystawienie takiego przywileju.

Posłowie cesarscy z biskupem wrocławskim Andreasem Jerinem na czele zjechali do Krakowa dopiero na początku sierpnia. U stóp Wawelu czekało już wtedy na nich dwudziestu polskich komisarzy wydelegowanych przez sejm i senat. Obydwie strony zgodziły się na to, aby tokiem obrad kierował kardynał Enrico Caetani, któremu przypadła także na wypadek sporów rola ewentualnego sędziego i rozjemcy. Rozpoczęcie obrad w środę 7 sierpnia poprzedziła uroczysta Msza św. w Kościele Mariackim. Celebrował ją kardynał Jerzy Radziwiłł w asyście wielkiej rzeszy biskupów i prałatów. Dla kardynała Enrica Caetaniego przygotowano w prawej części prezbiterium specjalny tron z baldachimem. Polscy biskupi, senatorowie i dostojnicy świeccy mieli zarezerwowane miejsca w stallach, jak zanotował Mucante „po lewej stronie na prawo od ołtarza”. Marszałek koronny Mikołaj Zebrzydowski zasiadał na zaszczytnym piątym w kolejności miejscu, mając po

na ten rok, że ani z tych granic, ani z Mołdawii, gdzie wojewoda Jeremiasz jest bardzo dobrze uporządkowany, Tatarzy nie przejdą, aby zaszkodzić albo Siedmiogrodowi, albo Węgrom. Załączam autora tej wiadomości, aby znane było jej pochodzenie i aby przypisać mu zasługi w utrzymaniu pióra w dobrym stanie, z czym przesyłam Waszej Wielmożności najznakomitsze pozdrowienia z najpokorniejszą czcią”. Biblioteca Casanatense, Mss. 1563, f. 116r-117v.

15 Archivio Apostolico Vaticano, Segr. Stato, Nunziature Diverse 273, f. 86v-87r; Biblioteca Casanatense, Roma, Mss. 1563, f. 133r-135r.

swojej lewej stronie wojewodę łęczyckiego Stanisława Mińskiego, a po prawej kanclerza wielkiego litewskiego Lwa Sapiechę¹⁶.

Zaszczytne miejsce przydzielono Mikołajowi Zebrzydowskiemu również następnego dnia, gdy w pałacu biskupów krakowskich zaczęły się pierwsze obrady kongresu. Giovanni Paolo Mucante zanotował, że ze względu na dużą liczbę uczestników odbywały się one w pałacowym refektarzu¹⁷. U szczytu obszernej sali zasiadł na tronie pokrytym czerwonym aksamitem z baldachimem kardynał Caetani, a po jego prawej stronie na krześle kardynał Jerzy Radziwiłł. Z lewej strony ustawiono przy stole w długim rzędzie najpierw dwa krzesła dla nuncjuszy apostoelskich, a następnie sześć kolejnych dla posłów cesarskich. W podobny sposób z prawej strony przygotowano siedem krzeseł dla biskupów i możnowładców polskich. Na piątym z kolei zasiadł marszałek wielki koronny Mikołaj Zebrzydowski, mając ze swej lewej strony wojewodę łęczyckiego Stanisława Mińskiego, a z prawej kanclerza wielkiego litewskiego Lwa Sapiechę¹⁸. Na początku obrad odczytana została najpierw bulla nominacyjna papieża Klemensa VIII wystawiona dla kardynała Caetaniego. Następnie głos zabrał sam kardynał, który przedstawił motywy swojego przyjazdu do Polski. Wskazał na potrzebę budowania sojuszu państw chrześcijańskich w obliczu śmiertelnego zagrożenia ze strony coraz bardziej agresywnej Turcji¹⁹. Po nim wypowiedali się jeszcze w imieniu delegacji cesarskiej biskup wrocławski Andreas Jerin, a polskiej biskup przemyski Wawrzyniec Goślicki. Kolejne spotkanie wyznaczono dopiero na poniedziałek 12 sierpnia. Kilkudniowa przerwa w obradach miała służyć temu, aby obydwie strony miały czas na dobre przygotowanie się do trudnych pertraktacji²⁰.

W piątek 9 sierpnia polscy komisarze spotkali się u kardynała Radziwiłła w celu omówienia taktyki prowadzenia rozmów z posłami cesarskimi. Najbardziej aktywny na tym zebraniu był marszałek wielki koronny, który namawiał do precyzyjnego przedstawienia wszystkich polskich postulatów stronie cesarskiej. Jego zdaniem najlepiej było to uczynić, opierając się na wotach zgłaszanych przez posłów na ostatnich dwóch

16 BAV, Barb. lat. 5189, f. 62r-64v; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni*, 61–63.

17 BAV, Barb. lat. 5189, f. 66r; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, 63.

18 BAV, Barb. lat. 5189, f. 66v; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, s. 63.

19 BAV, Barb. lat. 5189, f. 67r-68r; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, 64–65.

20 Smołucha, „Okoliczności rozpoczęcia w Krakowie w sierpniu 1596 r. pertraktacji”, 36–38.

sejmach: krakowskim i warszawskim. Uczestnicy spotkania zgodzili się z tą propozycją i nadzór nad ich przygotowaniem powierzyli kanclerzowi wielkiemu litewskiemu Lwu Sapiesze, któremu pomagać miał sekretarz królewski Reinhold Heidenstein²¹.

Giovanni Paolo Mucante zanotował w swoim *Diariuszu*, że w niedzielę 11 sierpnia, gdy kardynał Caetani wrócił po Mszy św. sprawowanej u franciszkanów do swojego pałacu, odwiedził go marszałek koronny Mikołaj Zebrzydowski. Przybył on swoim zwyczajem w otoczeniu licznego zastępu jeźdźców. Zebrzydowski zaprosił kardynała na wystawny bankiet, który postanowił urządzić w swojej rezydencji na Wawelu. Poinformował też Caetaniego, że zaprosił już również kardynała Radziwiłła i obydwu nuncjuszy oraz wszystkich posłów cesarskich. Nie powinno więc w tej sytuacji zabraknąć kardynała legata, jego nepotów oraz wszystkich członków *familii*. Kardynał Caetani przyjął to zaproszenie i udał się na Wawel wraz ze swoimi najbliższymi współpracownikami. Zabrakło wśród nich niestety Mucantego, który zanotował jedynie, „[...] że była to piękna uczta i że było [na niej] ponad dwieście [osób] i wiele rodzajów potraw”. To wspaniałe przyjęcie trwało do późnych godzin nocnych, a gdy się skończyło, „[...] wielki marszałek towarzyszył kardynałowi legatowi aż do jego domu”²².

Następnego dnia, w poniedziałek 12 sierpnia, gdy posłowie cesarscy i polscy komisarze spotkali się u kardynała Caetaniego na naradach, Zebrzydowski wziął na samym początku polską grupę na bok w stronę okna i podał w wątpliwość sens odczytania przygotowanego przez nich skryptu w obecności wszystkich zgromadzonych. Utrzymywał, że lepiej byłoby zapoznać z nim najpierw samego legata. Polscy negocjatorzy podzielili się w podejściu do tej kwestii. Część z nich, idąc za podpowiedzią marszałka, chciała, aby tekst tego dokumentu przedstawiony był wyłącznie kardynałowi – pozostali zaś, aby nie zważając na nic, czytać go również w obecności cesarskich wysłanników. Zwyciężyła opcja, aby poddać tę sprawę pod osąd samego kardynała legata. Kardynał Caetani po namyśle zdecydował o wyproszeniu na czas pierwszego czytania wspomnianego skryptu posłów cesarskich, zezwalając jednak na pozostanie nuncjusza Germanika Malaspiny, biskupa Caserty Benedykta Mandiny i kilku prałatów ze swojego najbliższego otoczenia²³.

Pertraktacje w sprawie powstania Ligi Świętej trwały przez następne dwa tygodnie. Mikołaj Zebrzydowski jako lider strony polskiej był

21 SRP, t. 20, 251.

22 BAV, Barb. lat. 5189, f. 69v-70.

23 SRP, t. 20, 252–253.

jednym z najaktywniejszych ich uczestników. Komisarze obydwu stron spotykali się ze sobą na rozmowach w obecności papieskiego legata. Co kilka dni naprzemiennie przedstawiali na piśmie swoje warunki, żądania i uwagi. Mikołaj Zebrzydowski zabierał głos w czasie tych dyskusji, formułował również własne wnioski na piśmie i przedstawiał uczestnikom narad pod rozważę. Jego aktywność na krakowskim kongresie odnotowana została w źródłach – m.in. w dniu 14 sierpnia, kiedy został wybrany razem z senatorami: wojewodą krakowskim Mikołajem Firlejem, kancle rzem litewskim Sapiehą oraz dwoma posłami z koła rycerskiego i sekretarzem Reinholdem, do przygotowania odpowiedzi na skrypt przedstawiony przez posłów cesarskich²⁴. Dyskutowano i omawiano wówczas wszystkie sprawy związane z planowaną wojną z Turcją: liczbę i rodzaj wojsk, ich finansowanie, kwestię zaopatrzenia w materiały wojenne oraz, co najistotniejsze, sprawę generalnego dowództwa. Tu Polacy stanowczo nie zgadzali się na to, aby oddać swoje oddziały pod jakikolwiek wpływ wodzów cesarskich, a zwłaszcza arcyksięcia Maksymiliana. Kością niezgody była też sprawa podziału strefy wpływów w basenie Dunaju i na Bałkanach po ewentualnej zwycięskiej wojnie – strona cesarska nie zgadzała się na oddanie Polsce Mołdawii i rozciągnięcie kontroli nad Siedmiogrodem i Wołoszczyzną²⁵.

Atmosfera rozmów była niezwykle gorąca – pełna napięć, wzajemnych pretensji i zarzutów. Jak się okazuje, spierano się również w gronie polskich komisarzy, a bohaterem głośnego skandalu stał się wówczas sam Mikołaj Zebrzydowski. Jak wiadomo, popierający politykę kancle rza Jana Zamoyskiego marszałek wielki koronny miał zadawniony spór z Ostrogskimi. W czasie obrad krakowskiego kongresu Zebrzydowski wielokrotnie zwracał uwagę na niebezpieczeństwo prohabsburskiego nastawienia członków tej rodziny, a zwłaszcza kasztelana krakowskiego Janusza Ostrogskiego. Mikołaj Zebrzydowski głośno krytykował Janusza Ostrogskiego za to, że uchyla się od aktywnego uczestnictwa w komisji powołanej do zawarcia Ligi antytyreckiej. Napięcie pomiędzy obydwoma możnowładcami doszło do takiego stopnia, że według relacji samego marszałka został on przez ludzi krakowskiego kasztelana podstępnie napadnięty. Stać się to miało na ulicy Kanoniczej, kiedy to pijani hajducy Janusza Ostrogskiego zaczęli strzelać do Zebrzydowskiego, który tylko przytomności umysłu zawdzięczał uratowanie życia, chroniąc się

24 SRP, t. 20, 254.

25 Na temat przebiegu krakowskich pertraktacji w sprawie zawiązania Ligi Świętej zob. także BAV, Urb. lat. 859, f. 339-356; BAV, Barb. lat. 5189, f. 56v-77v; Sas, „Układy o Ligę”, 353-358; Woś, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante*, 55 i n.

w domu kardynała Radziwiłła²⁶. Inaczej nieco sytuację tę opisał później sam Janusz Ostrogski, który w liście do Krzysztofa Radziwiłła z 28 sierpnia 1596 r. oskarżył Zebrzydowskiego o atak na jego poczet: „gdy jechał do legata na sesję, spotkał na drodze Mikołaja Zebrzydowskiego z pocztem służby; ten zakrzyknął «wara wara bij», poczem rozpoczęła się bitka orężna”²⁷.

Krakowskie pertraktacje w sprawie Ligi Świętej, wbrew nadziejom legata, nie zakończyły się pozytywnymi decyzjami. Rozczarowanie kardynała Caetaniego było tak duże, że w pierwszej chwili zamierzał natychmiast wracać do Wiecznego Miasta. Papież był jednak innego zdania i nakazał mu udać się na dwór królewski do Warszawy, aby szukać zarówno tam, jak i na zapowiedzianym na luty 1597 roku sejmie wsparcia dla projektowanej Ligi Świętej. Jak wynika z przedstawionych materiałów, Mikołaj Zebrzydowski odegrał w nich jedną z pierwszoplanowych ról. Pomimo przynależności do obozu hetmana Zamoyskiego sprzyjał planom papieskim i bardzo blisko współpracował z kardynałem legatem. Jak jednak donosił do Rzymu sam Enrico Caetani, na przeszkodzie w realizacji projektów papieża Klemensa VIII i kurii rzymskiej stanęli jednak wówczas nie Polacy, ale upór Habsburgów, którzy nie chcieli pogodzić się z utratą możliwości rozciągnięcia swoich rządów na Rzeczpospolitą. Swojego stanowiska Zebrzydowski nie zmienił również później, gdy zebrał się w lutym zapowiadany sejm w Warszawie. Zachowała się mowa marszałka z 22 lutego, w której odniósł się on do głównego wątku zapowiedzianych obrad, czyli utworzenia Ligi Świętej przeciwko Turkom. Jak mówił, należy ostatecznie zdecydować:

[...] albo żeby się już ta liga zawarła, gdyby Pan Bóg sam pany chrześcijańskie sposobić do tego raczył za podaniem zdrowszych i lepszych kondycji, albo gdyby warowniejszych kondycji nie było, oni już nas teraz zaniechali, przeto i my ich słusznie zaniechać także mamy, abyśmy więcej raka na wspak po wodzie idącego nie naśladowali: bo im dalej w ten traktat wchodzimy, tym dalej od siebie jesteśmy...²⁸

Słowa te są jeszcze jednym dowodem na dużą obiektywność i realizm polityczny marszałka koronnego Mikołaja Zebrzydowskiego.

26 Tomasz Kempa, „Konflikt między kanclerzem Jan Zamoyskim a księżętami Ostrogskimi i jego wpływ na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną Rzeczypospolitej w końcu XVI wieku”, *Socium: Al'manax Social'noj Istorji* 9 (2010): 84–85.

27 SRP, t. 20 s. 298.

28 SRP, t. 20, s. 68.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archivio Apostolico Vaticano, Segr. Stato, Nunziature Diverse 273.
Biblioteca Apostolica Vaticana, Barb. lat. 5189.
Biblioteca Apostolica Vaticana, Urb. lat. 859.
Biblioteca Casanatense, Mss. 1563.

Źródła drukowane

- Jaitner Klaus, *Die Hauptinstruktionen Clemens' VIII. Für die Nuntien und Legaten an den europäischen Fürstenhöfen, 1592–1605*, t. 1 (Tübingen: Max Niemeyer Verlag, 1984).
Niemcewicz Julian Ursyn, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. 2 (Warszawa: Drukiem N. Glücksberga, 1822).
Scriptores Rerum Polonicarum, t. 20, wyd. Eugeniusz Barwiński (Kraków: Akademia Umiejętności, 1907).
Woś Jan Władysław, *Itinerario in Polonia del 1596 di Giovanni Mucante ceremoniere pontificio* (Roma: Il Centro di Ricerca, 1981)

Książki i monografie

- Barwicka-Makula Aleksandra, *Od wrogości do przyjaźni. Habsburgowie austriaccy wobec Polski w latach 1587–1692* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019).
Jačov Marko, *Europa i Osmanie w okresie Lig Świętych. Polska między Wschodem a Zachodem* (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2003).
Setton Kenneth Meyer, *Venice, Austria and Turks in the Seventeenth Century* (Philadelphia: American Philosophical Society, 1991).
Smółucha Janusz, „Legacja kardynała Enrica Caetaniego do Rzeczypospolitej w latach 1596–1597 w świetle instrukcji generalnych z czasów pontyfikatu papieża Klemensa VIII”, w: *Sztuka roztropności. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec Rzeczypospolitej, Europy i świata w epoce nowożytnej i XX wieku. Zbiór studiów*, red. Krzysztof Ożóg, Ryszard Skowron (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2019), 91–106.

Artykuły w czasopiśmie

- Jarmiński Leszek, „La Polonia di fronte ai tentativi per una lega antiturca sotto Clemente VIII”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 39 (1995): 107–116.
Jarmiński Leszek, „Trudne starania o wysłanie posła Zygmunta III Wazy z obojętnością do papieża Klemensa VIII”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 61 (1997): 169–174.
Kempa Tomasz, „Konflikt między kanclerzem Jan Zamoyskim a książętami Ostrogskimi i jego wpływ na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną

- Rzeczypospolitej w końcu XVI wieku”, *Socium: Al'manax Social'noj Istorji* 9 (2010): 67–96.
- Ryś Jan, „Związki Mikołaja Zebrzydowskiego (1533–1620) z Krakowem”, *Studia Historyczne* R. 29 (1986), z. 2: 181–193.
- Sas Józef, „Układy o Ligę przeciw Turkom za Zygmunta III”, *Przegląd Powszechny* 63 (1899): 190–211.
- Smołucha Janusz, „Okoliczności rozpoczęcia w Krakowie w sierpniu 1596 r. pertraktacji w sprawie zawiązania przez papieża Klemensa VIII antytureckiej Ligi Świętej”, *Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne* 29 (2020): 29–40.

